

Sygn. akt **III AUa 1560/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

del. SSO Małgorzata Woźniak-Zendran

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 r. w Poznaniu

sprawy **B. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji B. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 marca 2015 r. sygn. akt VIII U 1101/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje radcy prawnemu M. S. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, przy czym powyższą kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu**

del. SSO Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marta Sawińska
-------------------------------------	----------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 stycznia 2013 roku, znak (...) - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., odmówił B. M. prawa do renty rodzinnej po zmarłej w dniu 16 września 2004 roku matce J. M..

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła B. M..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 1101/13, Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie B. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, II Oddział w P.,

z dnia 25 stycznia 2013 roku, znak (...) - (...), nadto przyznając od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu – radcy prawnemu M. M. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 60 zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. M. urodziła się dnia (...). Z zawodu jest kucharką. Odwołująca ukończyła w dniu 21 czerwca 2000 roku (...) Szkołę Zawodową w R. i nigdy nie podjęła zatrudnienia. Mieszka z ojcem wymagającym stałej opieki i pomocy. Jest matką rocznego dziecka.

Odwołująca legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności wydanym dnia 26 grudnia 2011 roku przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w O.. B. M. zaliczono do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie zostało wydane na okres do dnia 31 grudnia 2015 roku. Jako symbol przyczyny niepełnosprawności wskazano (...) (choroby układu pokarmowego).

Decyzją z dnia 6 kwietnia 2012 roku ZUS odmówił odwołującej prawa do renty socjalnej, którą to decyzję poprzedziło wydanie przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenia z dnia 23 lutego 2012 r., zgodnie z którym odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy oraz orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 30 marca 2012 r., z którego także wynikało, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Na skutek wniesionego od powyższej decyzji odwołania B. M., Sąd Okręgowy w Poznaniu, w sprawie rozpoznawanej pod sygnaturą VIII U 2050/12, opierając się na opiniach biegłego psychiatry i psychologa, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 roku oddalił wniesione przez B. M. odwołanie. Natomiast Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 17 października 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 425/13 oddalił apelację odwołującej od powyższego wyroku. Od wyroku Sądu Apelacyjnego odwołująca wywiodła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

W dniu 17 grudnia 2012 roku odwołująca złożyła w organie rentowym wniosek o rentę rodzinną po zmarłej w dniu 16 września 2004 roku matce J. M.. Lekarz Konsultant ZUS z zakresu psychologii rozpoznał u odwołującej sprawność intelektualną na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym, zaś Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 4 grudnia 2012 roku podzielił twierdzenia lekarza konsultanta o umiarkowanym stopniu upośledzenia umysłowego u odwołującej, jednakże stwierdził brak podstaw do orzekania u odwołującej stanu całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji przed dniem 1 września 2000 roku. W następstwie wniesionego przez odwołującą sprzeciwu, Komisja Lekarska ZUS również nie stwierdziła u odwołującej stanu całkowitej niezdolności do pracy ani niezdolności do samodzielnej egzystencji przed dniem 1 września 2000 roku. W konsekwencji, zaskarżoną decyzją z dnia 25 stycznia 2013 roku, znak (...) - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., odmówił B. M. prawa do renty rodzinnej po zmarłej w dniu 16 września 2004 roku matce J. M..

Jak ustalił Sąd Okręgowy, w toku sprawy VIII U 1101/13, wywołanej wniesieniem odwołania od powyższej decyzji ZUS, u odwołującej w okresie niemowlęcym stwierdzono celiakię – zespół złego wchłaniania. Z rozpoznaniem tego zespołu odwołująca w wieku dziecięcym była wielokrotnie hospitalizowana. W związku z chorobą pozostawała pod stałą opieką gastrologa/internisty, wymagała diety bezmlecznej i bezglutenowej. Jako dziecko w okresie od maja 1982 roku do listopada 1991 roku tj. do 9 roku życia odwołująca była uznana za osobę niepełnosprawną, która wymagała stałej opieki w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, z którego to tytułu przyznano matce odwołującej zasiłek pielęgnacyjny, a później prawo do wcześniejszej emerytury.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało także, iż w klasie I szkoły podstawowej odwołująca wymagała dostosowania wymagań edukacyjnych do jej możliwości jako ucznia oraz uczestnictwa w zajęciach korekcyjno – kompensacyjnych. W okresie wczesnoszkolnym w badaniach psychologicznych stwierdzono u odwołującej nierównomierny rozwój

struktur poznawczych oraz sprawność intelektualną w dolnym obszarze szeroko rozumianej normy. Mimo to odwołująca była uczennicą szkoły masowej i nie była kierowana do szkoły specjalnej, ani też nie powtarzała klas.

Jak wynikało z zaświadczenia lekarza P. K. z dnia 27 października 2011 roku, w badaniu psychologicznym z października 2011 roku stwierdzono u odwołującej sprawność intelektualną na poziomie upośledzenia umysłowego lekkiego stopnia, osobowość introwertyczną o wysokim poziomie neurotyzmu, typ bierno – agresywny i zmiany organiczne w (...).

Sąd Okręgowy, na podstawie opinii powołanych w sprawie biegłych sądowych psychologa M. J. i psychiatry R. K. (k. 159-167, 188-190 akt) oraz neurologa A. G. i internisty L. W. (k. 52-53 akt) ustalił, że B. M. przed dniem 21 czerwca 2000 roku nie była osobą całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji i nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy, na co w ocenie tego Sądu wskazywał fakt, że odwołująca w tym czasie była absolwentką zasadniczej szkoły zawodowej w R., w której to szkole, po trzyletnim okresie nauki, została przygotowana do pracy na stanowisku kucharza. Jednocześnie Sąd ten ustalił, że można uznać odwołującą za osobę całkowicie niezdolną do pracy zarobkowej, jednak tylko w okresie od listopada 2012 roku do stycznia 2015 roku z powodu upośledzenia umysłowego umiarkowanego odwołującej, z zastrzeżeniem, iż badanie psychologiczne odwołującej powinno zostać powtórzone po dwóch latach od ostatniego badania, co da możliwość jednoznacznej oceny sprawności intelektualnej odwołującej.

Podstawą ustaleń Sądu Okręgowy nie stały się natomiast opinie biegłych R. G. i A. P., a to z uwagi na ich zbytnią ogólnikowość, brak szczegółowego odniesienia do zebranych dokumentów i to w sytuacji, gdy opinia była wydawana wyłącznie na podstawie akt. Z opinii tych wynikało zaś, że odwołująca była całkowicie niezdolna do pracy przed dniem 21 czerwca 2000 roku na okres pięciu lat z powodu upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym (k. 52 – 53 akt).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, powołując się na przepisy art. 65 ust. 1 i 2, art. 67 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1-3 i ust. 2, art. 12, art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 1101/13, oddalił odwołanie B. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, II Oddział w P., z dnia 25 stycznia 2013 roku, znak (...)- (...).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca B. M., zaskarżając go w części, tj. co do punktu 1 sentencji wyroku i zarzucając mu:

- 1) błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez przyjęcie, iż powódka w dniu zakończenia nauki w szkole była zdolna do pracy,
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego, przez nieuzasadnione udzielanie wiary opinii biegłych M. J. oraz R. K. oraz uznanie za niewiarygodne opinii biegłych R. G. i A. P.,
- 3) naruszenie przepisu art. 286 Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z którym Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych; zarówno powódka, jak i jej pełnomocnik wnosili o dodatkowe przesłuchanie biegłych, ponadto w związku z występującymi sprzecznymi opiniami biegłych zaistniała potrzeba zażądania dodatkowej opinii biegłych,
- 4) naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez pominięcie wniosku o dodatkowe przesłuchanie biegłych,
- 5) naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego, przez przyjęcie, że sam fakt ukończenia szkoły zawodowej wyklucza niezdolność do pracy,

6) Sąd nie przeprowadził dowodów wnioskowanych w piśmie procesowym powódki z dnia 29.07.2014 (strona druga pisma punkty a), b), e) – wniosek o dowód z akt rentowych matki i ojca powódki).

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o przyznaniu powódce prawa do renty rodzinnej, zgodnie z wnioskiem powódki, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Niezależnie od powyższego, apelujący wniósł o przeprowadzenie dodatkowych dowodów, wskazując, że ich przeprowadzenie stało się niezbędne w związku z brakiem prawidłowego postępowania dowodowego, a potrzeba ich powołania ujawniła się dopiero po zakończeniu postępowania Sądu I instancji, wskazując w tym zakresie na:

- 1) dowód z akt rentowych ojca powódki Z. M. w zakresie znajdujących się w nich zaświadczeń o stanie zdrowia powódki (wnosząc o zobowiązanie ZUS do dostarczenia akt),
- 2) dowód z akt rentowych matki powódki J. M. w zakresie znajdujących się w nich zaświadczeń o stanie zdrowia powódki (wnosząc o zobowiązanie ZUS do dostarczenia akt),
- 3) dowód z przesłuchania świadków S. K., E. Z., M. K., Z. M., na okoliczność stanu psychicznego powódki podczas nauki w szkole, sposobu dostosowania programu nauki do jej stanu, możliwości powódki w zakresie nauki,
- 4) dowód z opinii biegłych na okoliczność ustalenia czy w dniu zakończenia nauki w szkole powódka była zdolna do pracy (zastrzegając, iż dowód winien być przeprowadzony po przeprowadzeniu wcześniej wnioskowanych dowodów, by biegli posiadali odpowiedni materiał do analizy oraz w pobliżu miejsca zamieszkania powódki, która nie ma możliwości dalekich dojazdów, a która winna zostać zbadana).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wniesioną przez odwołującego apelację uznać należy za bezzasadną.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 382 k.p.c., postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe w postępowaniu apelacyjnym.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z akt sprawy Sądu Okręgowego w Poznaniu, sygn. VIII U 2050/12 (k. 310), celem weryfikacji prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń odnoszących się bezpośrednio do decyzji ZUS badanej w tej sprawie. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny potwierdził prawidłowość ustaleń Sądu I instancji, że decyzją z dnia 6 kwietnia 2012 roku ZUS odmówił odwołującej prawa do renty socjalnej, którą to decyzję poprzedziło wydanie przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenia z dnia 23 lutego 2012 r., zgodnie z którym odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy oraz orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 30 marca 2012 r., z którego także wynikało, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, a nadto, że odwołanie B. M. od powyższej decyzji zostało prawomocnie oddalone.

Sąd Apelacyjny przeprowadził nadto dowód z łącznej opinii kolejnych biegłych (k. 317): psychiatry i psychologa na okoliczność czy, od kiedy i na jaki okres B. M. ze względu na stan zdrowia jest osobą całkowicie niezdolną do pracy (przy uwzględnieniu tezy dowodowej postanowienia, w tym postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 kwietnia 2013 r.), przy czym Sąd Apelacyjny zastrzegł, że w przypadku, gdyby odwołująca nie stawiała się na badania – biegli winni sporządzić opinię na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

W opinii łącznej z dnia 27 lipca i 8 listopada 2016 r. (k. 331-337) biegli sądowi: psycholog W. G. oraz psychiatra dr K. O., w wykonaniu powyższego postanowienia Sądu Apelacyjnego, po przeanalizowaniu dokumentacji psychiatrycznej odwołującej oraz po przeprowadzeniu w dniu 8 listopada 2016 r. jednorazowego badania sądowo-psychiatrycznego odwołującej, uznali zgodnie, że wprawdzie u B. M. stwierdza się zaburzenia nastroju i lękowe w przebiegu upośledzenia umysłowego lekkiego, jednak nie ma żadnych podstaw, by uważać, że przed 2000 r., zarówno przed 21 czerwca 2000

r. czy 1 września 2000 r., stopień upośledzenia odwołującej uzasadniał orzekanie u niej całkowitej niezdolności do pracy. Jednocześnie biegli zastrzegli, że obecnie odwołująca nie jest zdolna do pracy na otwartym rynku pracy.

Biegły psychiatra wskazał także, iż odwołująca od czasu nauki szkolnej była badana w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej z powodu trudności szkolnych. Miała rozpoznawaną obniżoną sprawność funkcji poznawczych. Potem zdiagnozowano upośledzenie umysłowe początkowo lekkie, następnie w grudniu 2012 r. raz pojawił się wynik dla upośledzenia umysłowego umiarkowanego. W ocenie biegłego, upośledzenie umysłowe umiarkowane należy uznać za podstawę orzekania o całkowitej niezdolności do pracy, ale wyniki kolejnych badań nie potwierdziły takiego stopnia upośledzenia. W szczególności, jak wskazał biegły, nie ma żadnych podstaw by uważać, że przed 2000 r., zarówno przez 21 czerwca 2000 r. czy 1 września 2000 r., taki stopień upośledzenia dotyczył odwołującej, stąd nie ma uzasadnienia orzekanie u niej całkowitej niezdolności do pracy przed tymi okresami. Biegły psychiatra zaznaczył, że odwołująca ukończyła szkołę masową i naturalne jest, że odbierała ona jako specjalne traktowanie jej przez nauczycieli, co wynikało z zaleceń Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Biegły odniósł się także do obecnych możliwości podjęcia pracy przez odwołującą, wskazując, że nie jest ona w tej chwili zdolna do pracy na otwartym rynku pracy, a jedynie w warunkach pracy chronionej.

Opinię łączną biegłych psychologa W. G. oraz psychiatry dr K. O. należało uznać za w pełni przydatną do ustalenia stanu faktycznego sprawy, albowiem opinia ta nie zawierała błędów logicznych ani niespójności, nie była wewnętrznie sprzeczna, a wnioski opinii były pełne i przekonujące. Żadnych zastrzeżeń do opinii nie przedstawiła także apelująca.

Powyższa łączna opinia biegłych pozwoliła Sądowi Apelacyjnemu potwierdzić prawidłowość poczynionego przez Sąd I instancji ustalenia, że odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 roku nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelującej co do konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego w szerszym zakresie. Dowód z akt rentowych ojca i matki odwołującej (zaświadczeń o stanie zdrowia powódki z tych akt) nie został zawnioskowany na jakąkolwiek okoliczność. Pełnomocnik apelującej nie sformułował bowiem w swojej apelacji żadnej tezy dowodowej w odniesieniu do tych akt (zaświadczeń z tych akt). Tymczasem obowiązek wskazania dowodów obejmuje nie tylko określenie środka dowodowego, ale również oznaczenie faktów, które mają podlegać stwierdzeniu, bo tylko takie wywiązanie się przez stronę z obowiązku ustanowionego w art. 232 k.p.c. pozwala sądowi podjąć trafną decyzję o dopuszczeniu dowodu (por. uzas. Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., I PKN 145/00). Pominięcie we wniosku dowodowym tezy dowodowej uniemożliwia sądowi m.in. stwierdzenie czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) oraz czy okoliczność, na którą dowód został zgłoszony, nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie mógł uwzględnić zgłaszanych w punkcie 1 i 2 wniosków dowodowych apelującego, z uwagi na brak określenia w tych wnioskach jakiegokolwiek tezy dowodowej.

Nie podlegał także uwzględnieniu wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wymienionych w apelacji świadków (pkt 3 wniosków dowodowych). Wniosek ten został powołany na okoliczność: stanu psychicznego powódki podczas nauki w szkole, sposobu dostosowania programu nauki do jej stanu, możliwości powódki w zakresie nauki. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności powyższe nie są istotne dla sprawy i z tego względu w oparciu o przepis art. 227 k.p.c. wnioski te należało pominąć. Istotne dla sprawy było bowiem jedynie ustalenie, czy odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 r. była osobą całkowicie niezdolną do pracy, bo tylko ta okoliczność miała znaczenie dla oceny, czy odwołującej przysługuje renta rodzinna. Nadto wnioski dowodowe apelującej zmierzały do podważenia ustalonej przez Sąd I instancji okoliczności, że odwołująca była w stanie pobierać nauki w szkole zawodowej przed dniem 21 czerwca 2000 r. Ustalenie Sądu I instancji w tym zakresie oparte zostało jednak na okoliczności, która pozostawała między stronami bezsporna, a mianowicie, że odwołująca – wprawdzie z oceną mierną – ale jednak ukończyła szkołę zawodową i zdobyła zawód kucharza. Okoliczność ta została już zatem dostatecznie wyjaśniona i nie wymagała dalszych dowodów, co na mocy art. 217 § 2 k.p.c. rodziło konieczność pominięcia dowodu z przesłuchania wnioskowanych przez apelującą świadków.

Odnosząc się do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy zawartych w zaskarżonym wyroku, wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w świetle zasady sędziowskiej oceny materiału dowodowego, wyczerpująco wskazując, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a które nie, co logicznie i spójnie uzasadnił. W wyniku powyższego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który Sąd I instancji właściwie ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych sądowych psychologa M. J. i psychiatry R. K. (k. 159-167, 188-190 akt) oraz neurologa A. G. i internisty L. W. (k. 52-53 akt), z których dowód został powołany m.in. na okoliczność, czy apelująca była osobą całkowicie niezdolną do pracy przed 2000 r., nadawały się do oparcia na nich rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, co jedynie potwierdził wynik opinii łącznej biegłych W. G. i dr K. O., sporządzonej już przed Sądem II instancji. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego, biegli M. J., R. K., A. G. i L. W. dysponowali niezbędną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a sporządzone przez nich opinie zostały wydane w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i nie zawierały niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk. Biegli w sposób należyty uzasadnili swoje wnioski, a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłych czynności (w szczególności badań) oraz toku rozumowania, z uwagi na co nie sposób zarzucić biegłym popełnienia błędów logicznych przy wydawaniu opinii w niniejszej sprawie.

Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wskazać należy, że w postępowaniu sądowym, w sytuacji, gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, konieczne jest przeprowadzenie w postępowaniu sądowym dowodu z opinii biegłego. Powyższy dowód w postępowaniu sądowym **jest jedyną drogą pozyskania koniecznych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych i nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową** (np. przesłuchaniem świadka lub eksperymentem sądowym bez udziału biegłego, dokumentacją medyczną pochodzącą od lekarzy prowadzących ani też orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS lub orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS), zaś sąd orzekający nie jest uprawniony do samodzielnego (bez oparcia się na opinii właściwych biegłych) ustalania okoliczności, dla których wyjaśnienia wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych (do których należy w szczególności wiedza z zakresu medycyny).

Z wydanych opinii biegłych sądowych psychologa M. J. i psychiatry R. K. (k. 159-167, 188-190 akt) oraz neurologa A. G. i internisty L. W. (k. 52-53 akt) wypływa zgodny wniosek, że odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 r. nie była całkowicie niezdolna do pracy. Z uwagi zaś na fakt, iż – jak wskazano powyżej – dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, uznać należy, iż apelująca nie mogła skutecznie podważyć wydanych opinii biegłych sądowych przeciwstawianiem własnej oceny dotyczącej swego stanu zdrowia. Wskazać należy bowiem, że **celem powołania dowodu z opinii niezależnego biegłego jest uzyskanie przez sąd obiektywnej oceny stanu zdrowia podsądnego, po skonfrontowaniu jego subiektywnych odczuć i opinii lekarzy leczących lub lekarzy orzeczników ZUS (bądź też członków komisji lekarskiej ZUS) z wynikami badań diagnostycznych oraz wynikami badania przedmiotowego.**

Zauważyć należy przy tym, że dowód w postaci opinii biegłych podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych we wnioskach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. I CKN 1170/98). Opinia biegłych nie podlega, jak dowód na stwierdzenie faktów, weryfikacji w oparciu o kryterium prawdy i fałszu, lecz poprzez pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Zatem, jeśli opinia biegłego nie zawiera niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski (tj. w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający

się kontroli pod względem logiki), a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłego czynności (np. badań) oraz toku rozumowania, to **brak jest podstaw do uznania takiej opinii za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c.** dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub **uzupełniającej opinii przez tego samego biegłego** tylko z tej przyczyny, że strona postępowania nie zgadza się z treścią opinii. Jednocześnie wskazać należy, że to strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia: 16 września 2009 r., sygn. I UK 102/09). Tymczasem w niniejszej sprawie apelująca nie wykazała, aby powołani biegli sądowi psycholog M. J. i psychiatra R. K. popełnili błąd logiczny w przeprowadzonym rozumowaniu, czy też pominęli dane wynikające z dokumentacji medycznej.

Prawidłowość opinii rzeczonych biegłych potwierdził dowód z opinii łącznej biegłych powołanych przez Sąd Apelacyjny: psychologa W. G. oraz psychiatry dr K. O. (k. 331-337), którzy jednoznacznie wskazali, że brak jest podstaw, by uznawać odwołującą za całkowicie niezdolną do pracy przed dniem 21 czerwca 2000 r.

Niemniej jeszcze raz podkreślić należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego (ze względów opisanych powyżej) kwestionowane przez apelującą opinie biegłych M. J. i R. K. są przydatne do wykorzystania w niniejszej sprawie i oparcia na nich rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez przyjęcie zgodnie z opiniami tych biegłych, że odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 r. nie była całkowicie niezdolna do pracy.

Tym samym, za niezasadne należało uznać nie tylko zarzuty naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., ale i art. 286 k.p.c. Jak już wyjaśniono wyżej, z uwagi na okoliczność, że opinie biegłych M. J. i R. K. okazały się pełne, logiczne i pozbawione sprzeczności, nie zachodziła podnoszona przez apelującą potrzeba dodatkowego przesłuchiwania biegłych na rozprawie.

Nietrafny okazał się także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Jak już podkreślono wyżej, ustalenia te Sąd Okręgowy oparł na opiniach biegłych psychologa M. J. i psychiatry R. K. (k. 159-167, 188-190 akt) oraz neurologa A. G. i internisty L. W. (k. 52-53 akt), do których prawidłowości Sąd Apelacyjny nie ma jakichkolwiek zastrzeżeń. Ponownie należy przy tym podkreślić, że wnioski płynące z tych opinii znalazły potwierdzenie także w opinii biegłych powołanych przez Sąd Apelacyjny: psychologa W. G. oraz psychiatry dr K. O. (k. 331-337), którzy – co należy podkreślić – jako jedyni biegli mieli okazję przeprowadzić badanie i bezpośredni wywiad z odwołującą. Sąd Apelacyjny podzielił także ocenę Sądu I instancji, iż nie były przydatne do oparcia na nich ustaleń faktycznych, opinie biegłych R. G. i A. P., a to z uwagi na ich zbytnią ogólnikowość, brak szczegółowego odniesienia do zebranych dokumentów i to w sytuacji, gdy ich opinia była wydawana wyłącznie na podstawie akt. Nie można było zatem podzielić opinii tych biegłych, że odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 roku była całkowicie niezdolna do pracy na okres pięciu lat z powodu upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym (k. 52 – 53 akt).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w pełni podzielił wszelkie ustalenia Sądu I instancji i przyjął je za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny podzielił również w całości ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 65 ust. 1 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 1998 r., Nr 162 poz.1118 ze zm.), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (art. 65 ust. 2 ustawy).

Jednocześnie, zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1-3 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, do renty rodzinnej uprawnione są m. in. dzieci własne bez względu na wiek, jeżeli stały się **całkowicie niezdolne**

do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub **całkowicie niezdolne do pracy w okresie**: do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Stosowną definicję niezdolności do pracy zawiera natomiast art. 12 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym osobą niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, osobą całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, zaś zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach osobą częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (przy czym przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 ustawy).

Podzielić należało ocenę Sądu Okręgowego, że w stosunku do odwołującej spełnieniu uległ podstawowy warunek przyznania renty rodzinnej – odwołująca jest dzieckiem osoby (J. M.), która w chwili swojej śmierci (16 września 2004 r.) miała ustalone prawo do emerytury. Z uwagi na fakt ukończenia przez odwołującą (...) roku życia w chwili składania wniosku o rentę rodzinną, jedyną podstawą przyznania jej renty rodzinnej mogła być podstawa określona w przepisie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Konieczne było zatem spełnienie warunku, by odwołująca stała się osobą **całkowicie niezdolną do pracy oraz jednocześnie do samodzielnej egzystencji** lub też stała się osobą jedynie **całkowicie niezdolną do pracy w okresie**: do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyła 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Tymczasem z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, jak i z postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem Apelacyjnym nie wynikało, by w stosunku do odwołującej spełniony został którykolwiek z powyższych warunków. Po pierwsze, żaden z biegłych wypowiadających się w sprawie nie uznał odwołującą za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji. Dalszej ocenie podlegało zatem, czy odwołująca nie stała się całkowicie niezdolna do pracy jeszcze przed dniem zakończenia pobierania nauki w szkole: (...) Szkole Zawodowej, co nastąpiło z dniem 21 czerwca 2000 r.

Z opinii biegłych, uznanych za przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, a więc: biegłych psychologa M. J. i psychiatry R. K. (k. 159-167, 188-190 akt) oraz neurologa A. G. i internisty L. W. (k. 52-53 akt), a nadto opinii biegłych, przeprowadzonej już przed Sądem Apelacyjnym: psychologa W. G. oraz psychiatry dr K. O. (k. 331-337), wynikało jednoznacznie, że odwołująca przed dniem 21 czerwca 2000 r. tj. przed dniem ukończenia nauki w szkole, nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy. Całkowita niezdolność do pracy odwołującej mogła natomiast powstać dopiero w czasie późniejszym i datować ją można dopiero od grudnia 2012 r., skoro jeszcze badania psychologiczne wykonane w październiku 2011 roku i w lipcu 2012 roku potwierdzały u odwołującej sprawność intelektualną na poziomie upośledzenia umysłowego lekkiego, zaś z całkowitą niezdolnością do pracy biegli wiązali dopiero upośledzenie umysłowe umiarkowane, diagnozowane właśnie w grudniu 2012r. – i tylko wówczas.

Przy tym jednak aktualny stan zdrowia odwołującej nie może mieć wpływu na wynik niniejszego postępowania.

Tym samym podzielić należało zapatrywanie Sądu I instancji, iż w stosunku do odwołującej nie zostały spełnione wszystkie przesłanki przyznania jej renty rodzinnej, a w szczególności któraś z przesłanek z art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie uznał zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 stycznia 2013 roku, znak (...) - (...), za prawidłową i wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 1101/13, oddalił odwołanie B. M. od tej decyzji.

Kierując się powyższymi względami, **apelację należało uznać za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić, co uczynił Sąd Apelacyjny w sentencji wydanego wyroku.**

Orzeczenie o kosztach zawarte w **punkcie 2** wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści § 15 ust. 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163 poz. 1349 ze zm.). Na przyznaną na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 147,60 zł składa się opłata w wysokości 120 zł, tj. 100% minimalnej stawki wynagrodzenia nowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym przed sądem apelacyjnym, jednak nigdy nie mniej niż 120 zł, powiększona o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług (23%).

del. SSO Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Jolanta Cierpień	SSA Marta Sawińska
-------------------------------------	----------------------	--------------------